

## MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ – 26 VIII 2001

## Jasnogórska ewangelizacja wolności

Rozdział VIII *Lumen gentium* poświęcony jest Maryi. Wyjaśnia on m.in. wstawiennictwo Maryi. Nie pomniejsza ono jedyne go pośrednictwa Jezusa Chrystusa, ale dokonuje się w Nim. *Lumen gentium* tłumaczy to następująco: „Żadne bowiem stworzenie nie może być nigdy stawiane na równi ze Słowem wcielonym i Odkupicielem; ale jak kapłaństwo Chrystusa w rozmaity sposób staje się udziałem zarówno świętych szafarzy, jak i wiernego ludu, i jak jedna dobroć Boża w rozmaity sposób rozlewa się realnie w stworzeniach, tak też jedyne pośrednictwo Odkupiciela nie wyklucza, lecz wzbudza u stworzeń rozmaite współdziałanie, pochodzące z uczestnictwa w jednym źródle. Otóż Kościół nie waha się jawnie wyznawać taką podporządkowaną rolę Maryi” Wstawiennictwo Maryi jest więc podporządkowane jednemu pośrednictwu Jezusa Chrystusa. Wskazuje na nie dzisiejsza Ewangelia. Maryja w Kanie Galilejskiej współpracuje ze swoim Synem, wstawiając się u Niego za nowożeńcami. To samo dzieje się na Jasnej Górze. Tutaj Maryja wstawia się za nami, tak że Jan Paweł II nie wahał się nazwać Jasnej Góry *polską Kaną*.

Jednak w dzisiejszą uroczystość wspominamy nie tylko ową *polską Kanę*. Chcemy sobie także uświadomić, że Maryja również w tej *polskiej Kanie* mówi: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” Jest to aktualne przypomnienie, albowiem wiara to posłuszeństwo Panu Bogu. Z wiarą nie jest tak jak z supermarketem. W nim człowiek może wybierać do koszyka to, co mu się podoba. W wierze nie może być takiej wybiórczości, np. świątecznych tradycji, a odrzucania wymagań. Wiara jest posłuszeństwem Bogu. „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”

A co nam mówi Chrystus? Streszczenie tego, co nam mówi Chrystus, możemy odnaleźć w Liście do Galatów: „nie jesteś już niewolnikiem lecz synem”. Znaczy to, że wolność jest dana człowiekowi od Boga jako miara jego godności. Jednak jak zauważył L. Staff: „Wolność nie jest ulgą, lecz trudem wielkości” Wolności bowiem człowiek może używać dobrze lub źle, może przez nią budować lub niszczyć. Wolność może stać się dowolnością i wtedy będzie ona niszczyła, a nie budowała. Z okazji 600-lecia Jasnej Góry Jan Paweł II mówił o jasnogórskiej ewangelizacji wolności: „Zawiera się w jasnogórskiej ewangelizacji wolności wezwanie do dziedzictwa synów Bożych. Wezwanie do życia w wolności. Do czynienia dobrego użytku z wolności. Do budowania, a nie do niszczenia” Mówił to Papież na Jasnej Górze w 1983 roku. Powiedział wtedy także: „jasnogórska ewangelizacja wolności ma jeszcze inny wymiar. Jest to wymiar wolności narodu, wymiar wolnej Ojczyzny” Tę wolną Ojczyznę odzyskano w 1989 roku. Jednak w tej wolnej Ojczyźnie zdaje się, że zapomniano o jasnogórskiej ewangelizacji wolności. Dziś wolność często używana jest źle: do niszczenia, a nie budowania. Niszczy się ludzi, ich dorobek, ale niszczy się także wartości, na miejsce których wchodzą antywartości. Do rangi symbolu tego niszczenia urastają stadiony demolowane przez pseudokibiców. Ale tej niszczyielskiej agresji nie brakuje i poza stadionami. Dziś, gdy słyszymy słowa Maryi z Kany: „zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”, trzeba przypomnieć sobie jasnogórską ewangelizację wolności. Jest ona wezwaniem do życia w wolności – jak mówił Papież – „do czynienia dobrego użytku z wolności; do budowania, a nie do niszczenia” Słyszając dziś słowa Maryji: „zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”, usłyszymy w nich jasnogórską ewangelizację wolności. Wolność to nie dowolność, ale to trud wielkości, który jest trudem budowania. Wolność ma służyć budowaniu, a nie niszczeniu. W tym trudzie budowania niech nas wspiera modlitwa Jana Pawła II zanoszona za wstawiennictwem Maryi w polskiej Kanie: „Ty spraw, abyśmy w tym trudnym »dziś« Twojego Syna słuchali. Żebyśmy Go słuchali dzień po dniu, i uczynek po uczynku. Żebyśmy Go słuchali także wówczas, gdy wypowiada rzeczy trudne i wymagające”

*ks. Bogdan Ferdek*